



Antywojenna opowieść o wojennych losach żołnierza Szwejka

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Audiobook](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980.
- Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, 1980 Warszawa.
- Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980, s. 65–67.
- Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980, s. 66.



Opowieść Jarosława Haška o Szwejkku to jedna z najzabawniejszych historii literackich wszech czasów. Jej śmieszność podszyta jest jednak goryczą. To bowiem także opowieść o wszechpotężnym państwie autorytarnym, bezsensownej wojnie, losach ludzi zniszczonych przez wojskową maszynę. Wymowa tej powieści ma wyraźny antywojenny i pacyfistyczny charakter. Utwór jest pełen głębokiego sarkazmu wobec austro-węgierskiego imperium, kultury militarystycznej i wojskowej tradycji. Wykpiwa wojsko i wojskowych, ośmiesza ich etos, obyczaje, ceremonie. Drwi z wojennej chwały i bohaterskich wzorców, ukazując wojnę jako absurd, którego ofiarą padają zwyczajni ludzie. Zdecydowanie występuje także przeciw ideologii monarchistycznej, będącej trzonem propagandy każdego państwa autorytarnego.

Twoje cele

- Omówisz, na czym polega antywojenność powieści Jarosława Haška.
- Wskażesz i wyjaśnisz źródła humoru w analizowanych fragmentach powieści.

- Przeanalizujesz przejawy ironii i sarkazmu w powieści Jarosława Haška.

Przeczytaj

Powstanie i polskie przekłady powieści

Jarosław Hašek (1883–1923) był czeskim pisarzem, satyrykiem i publicystą, działaczem politycznym o lewicowych przekonaniach, związanym z czeskimi anarchistami i socjalistami. Powieść o przygodach żołnierza Szwejka podczas I wojny światowej wydał w 1921 roku, choć wcześniej jej fragmenty ukazywały się drukiem w postaci [humorystycznych](#) opowiadań. Wstępną koncepcję postaci Szwejka opracował w czasie wojny, włączając wątki autobiograficzne:

- niechęć do ustabilizowanego życia;
- sympatia dla anarchizmu;
- częste pobyty w gospodach wśród wesołej kompanii;
- włóczęgostwo;
- stały kontakt z ludźmi z nizin społecznych;
- walka na froncie galicyjskim;
- działalność polityczna w szeregach Armii Czerwonej.

Twórczość literacka Haška to ponad tysiąc humorystycznych i satyrycznych opowiadań, humoresek, szkiców które prezentują dobroduszny humor, zjadliwą satyrę, realistyczne obrazy rzeczywistości, satyryczne karykatury rzeczywistości, groteskowe deformacje rzeczywistości, fantastyczne wymysły oraz komizm i parodię.

Książka *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej* zyskała dużą popularność w świecie i została przełożona na 57 języków, w tym także na język polski (trzy różne tłumaczenia). W polskiej kulturze Szwejk zapewne pozostanie „wojakiem” – jak w tytule pierwszego przekładu. Określenie to nie

jest zgodne z intencją oryginału (w tytule tym określenie Szwejka nie ma nacechowania wartościującego). Tłumacz pierwszego polskiego wydania tej powieści uchwycił jednak **satyryczny** (prześmiewczy) charakter utworu. Współcześnie słowem „Szwejk” określa się osoby o anarchistycznym nastawieniu, pozornie mało inteligentne, stojące u dołu hierarchii społecznej, tak naprawdę jednak potrafiące demaskować małość otoczenia dzięki mieszaninie sprytu i szyderstwa.



Jarosław Hašek w 1915 roku w armii austro-węgierskiej
Źródło: domena publiczna.

Zarys fabuły powieści

Całość dzieli się na cztery tomy: *Na tyłach*, *Na froncie*, *Sławetne lanie*, *Ciąg dalszy sławetnego lania*. Akcja utworu rozgrywa się w czasie I wojny światowej (rozpoczyna się w dniu zamachu na austriackiego arcyksięcia Ferdynanda w Serbii, co staje się pretekstem do wypowiedzenia przez Austro-Węgry wojny Rosji). Toczy się na terenach ówczesnego cesarstwa austro-węgierskiego: początkowo w Pradze, gdzie Szwejk mieszka i pełni funkcję ordynansa u kapelana Katza i porucznika Lukasa, następnie w Czechach, na Węgrzech i w Galicji. W kolejnych tomach Szwejk wędruje ze swoim batalionem lub w pojedynkę, zdarza się też, że zostaje uznany za rosyjskiego żołnierza i trafia do austriackiej niewoli. Powieść nie została ukończona z powodu śmierci pisarza.



Pomnik Szwejka w Sanoku.

Źródło: Honza Groh (Jagro), Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

Bohater „wkroczył na widownię wojny światowej” na skutek prowokacji tajnego agenta, który przysiadł się do Szwejka w gospodzie i zaczął rozmowę, później zaś uznał jego poglądy za nieprawomyślne. Po uniknięciu kary wskutek orzeczenia psychiatrów o „całkowitej tępocie umysłowej i wrodzonym kretynizmie” bohater zostaje wezwany do komisji poborowej. Nie idzie jednak do armii o własnych siłach. Jedzie na wojnę na wózku inwalidzkim, pchanym przez swą gospodynię w związku z chorobą reumatyczną, na którą cierpi. Z więzienia garnizonowego, do którego trafia, uznany za symulanta, wyciąga go kapelan Katz, zaintrygowany płaczem Szwejka podczas mszy odprawianej dla więźniów. Dalsze losy Szwejka toczyłyby się być może szczęśliwie w rodzinnym mieście bohatera, gdyby nie kradzież psa należącego do wyższego rangą oficera. Tak rozpoczynają się frontowe losy Szwejka – przez przypadek, który dalej będzie głównym sprawcą zwrotów akcji i kolei wojennych losów bohatera.

Ironia, satyra i sarkazm w powieści Haška

Już samo określenie „dzielny” bądź „dobry żołnierz” ma charakter **ironiczny**. Szwejk w żaden sposób nie przypomina żołnierza, jest raczej jego karykaturą, podobnie jak karykaturalni są opisani w powieści wojskowi. Wiodą oni próżniacze życie, korzystają z oficerskich przywilejów, są niechętni do jakiegokolwiek walki. Przykładem

[satyrycznego](#) ujęcia jest kapelan (wojskowy ksiądz) Otto Katz, pijak i utracjusz. Katz, na przekór pochodzeniu żydowskiemu (niegdyś silnie związanemu z judaizmem), został księdzem (duchownym chrześcijańskim) i cynicznie korzystał z księżowskich i oficerskich przywilejów. W jego postaci Hašek ośmiesza nie tylko militarystyczną, ale także religijno-konserwatywną ideologię imperium. [Sarkazm](#) Haška wobec austro-węgierskiej armii i wojennej propagandy jest wyraźnie widoczny we fragmencie I tomu powieści:

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

Gdy Szwejkowi przynieśli wezwanie, że za tydzień ma się stawić na Strzeleckiej Wyspie do superrewizji wojskowej, leżał akurat w łóżku, dotknięty atakiem reumatyzmu.

Pani Müllerowa [gospodyni Szwejka] była w kuchni i gotowała mu kawę.

– Pani Müllerowo – ozwał się w pokoju cichy głos Szwejka – pani Müllerowo, proszę do mnie na chwilę.

Gdy posługaczka stanęła przy łóżku, rzekł Szwejk znowu takim cichym głosem:

– Niech pani siada, pani Müllerowo.

W głosie jego drgało coś tajemniczego i uroczystego. Gdy pani Müllerowa usiadła, Szwejk wyprostował się na łóżku i rzekł:

– Idę na wojnę.

– Przenajświętsza Panienko! – zawołała pani Müllerowa. – Co pan tam będzie robił?

– Walczyć będę – grobowym głosem odpowiedział Szwejk. – Z Austrią kłapa. U góry włożą nam już do Krakowa, a na dole pchają się do Węgier. Młóć nas jakby żyto jakie, gdzie spojrzeć lanie, i dlatego wołają mnie na wojnę. Przecież czytałem pani wczoraj gazetę, że drogą ojczyznę naszą spowiły niejake chmury.

- Ale przecież pan się ruszać nie może.
- To nic nie szkodzi, pani Müllerowo, pojedę na wojnę w wózku. Zna pani tego cukiernika na rogu, toż on ma taki wózek. Wodził w nim przed laty swego chromego i złośliwego dziadunia na świeże powietrze. Na tym wózku, pani Müllerowo, zawiezie mnie pani na wojnę.

Pani Müllerowa wybuchnęła płaczem.

- Proszę pana, czy nie każe pan sprowadzić doktora?

- Nie trzeba. Prócz tych moich nóg to ja jestem całkiem zdrowy kanonenfutter, a w takich czasach, gdy z Austrią jest tak kiepsko, każdy kaleka musi być na swoim miejscu. Proszę spokojnie gotować kawę.

Podczas gdy pani Müllerowa, zapłakana i wzruszona, cedziła kawę, dobry wojak Szwejk śpiewał sobie w łóżku:

Jenerał Windischgrätz i wojenne pany

Od samego wschodu słońca wojowały.

Hop, hop, hop!

Wojnę rozpoczęli i tak zawołali:

„Pomóż nam Chrystus Pan z Przenajświętszą Panną.”

Hop, hop, hop!

Wystraszona pani Müllerowa pod wrażeniem strasznego śpiewu wojennego zapomniała o kawie i drżąc na całym ciele przysłuchiwała się, jak dobry wojak Szwejk, siedząc w łóżku, dalej wyśpiewywał:

Z Panienką Maryją i te cztery mosty,

Hej, postaw, Piemencie, mocniejsze forposty!

Hop, hop, hop!

Była bitwa, była, tam pod Solferino,

*Aż tam krew żołnierska potokami płynie,
Hop, hop, hop!
Krwi aż po kolana, trupów co niemiara,
Bo tam krzepko wojowała nasza wiara.
Hop, hop, hop!
Hej, ty dzielna wiaro, nie lękaj się nędzy,
Bo za tobą wiozą pełen wóz pieniędzy.
Hop, hop, hop!*

– Olaboga, proszę pana! – ozwał się w kuchni głos żałosny, ale Szwejk kończył akurat swoją pieśń wojenną:

*Pełen wóz pieniędzy, w powozie dziewczęta
Nie masz świetniejszego nad nasz regimentu.
Hop, hop, hop!*

Źródło: Jaroslav Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980, s. 65–67.

Sarkazm i światopogląd wyrażone w powieści naśladowało wielu autorów i wciąż inspirowe kolejnych twórców, nie tylko pisarzy, lecz także dramaturgów i filmowców.

Słownik

humor

(łac. *humor* – ciecz, wilgoć) zdolność dostrzegania zabawnych stron życia; chwilowy stan usposobienia, zwłaszcza: pogodny nastrój; przedstawienie czegoś w zabawny sposób; też: zabawne, komiczne sceny, sytuacje, dialogi itp

ironia

(gr. *eironeia*) drwina, złośliwość lub szyderstwo ukryte w wypowiedzi pozornie aprobowanej, to nadawanie wypowiedzi w danym kontekście odwrotnego sensu w stosunku do tego, co wynika ze znaczenia użytych słów, na przykład w celu

ośmieszenia poglądów czy cech rozmówcy lub pokazania dystansu wobec osób czy zjawisk; wypowiedź zawierająca ironię najczęściej jest krytyką lub naganą, która przyjmuje formę pozornej pochwały; ironia jest narzędziem literackim, w którym wybrane słowa są celowo używane do wskazania znaczenia innego niż dosłowne, można wyróżnić ironię słowną i sytuacyjną

satyra

(łac. *satira*) utwór literacki ośmieszający lub krytykujący ukazywane w nim zjawiska, najczęściej wady ludzkie, stosunki społeczne, instytucje; ogół utworów mających na celu ośmieszenie, piętnowanie szkodliwych zjawisk, obyczajów, wad, stosunków społecznych; satyra jest anonimowa, nie uderza w konkretne osoby, operuje wyolbrzymieniem, karykaturą, groteską i ukazuje świat w krzywym zwierciadle

sarkazm

(gr. *sarkasmós*) złośliwa ironia, zjadliwa drwina, gorzkie szyderstwo; wyrażanie negatywnego nastawienia do kogoś lub czegoś poprzez komunikowanie czegoś odwrotnego na temat tej osoby lub rzeczy, niezgodnego z sytuacją, odbiorca na podstawie doboru słów lub barwy głosu ma wywnioskować, co w rzeczywistości myśli nadawca

Audiobook

Polecenie 1

Dlaczego, zdaniem Boya-Żeleńskiego, Szwejka nie można porównywać z Chaplinem? Wyjaśnij w kilku zdaniach.

Audiobook można wysłuchać pod adresem: <https://zpe.gov.pl/b/P12suoXum>

„Najmędrszy z idiotów – najgłupszy z mędrców” w II Rzeczypospolitej

Natychmiast po opublikowaniu powieści oraz po pierwszych inscenizacjach teatralnych Szwejk zaistniał dla wcale niemałej, a nade wszystko opiniotwórczo wpływowej grupy komentatorów jako personifikacja antymilitaryzmu. Natomiast „szwejkizm” uznano za doskonałą strategię demaskowania wojny jako mechanizmu zbrodniczego i antyhumanistycznego, [...]. Hasek – pisał Antoni Słonimski, wielki admirator „genialnego dzieła” [...] – pozostawił nam „świadomą i potężną w wyrazie panoramę głupoty militarnej, bredni wojny”. Sędziwy Aleksander Świętochowski pisał o dziele czeskiego prozaika jako o doskonałej, „żywej, wiernej i barwnej” relacji o wojennej zbrodni. Zachwycano się, że „wojna jest głupsza od c.k. idioty, handlarza psów Szwejka”, że jej idiotyzm „dystansuje prywatną głupotę jednostki”, że drwi z frazeologii patriotyzmu i religijności, zestawiając wzniosłe hasła z krwawą jatką, że jej koszmarny kretynizm ukazany palcem idioty staje się „krwawym błęźństwem”. Ale najgłębszą próbę zdiagnozowania istoty „szwejkizmu” przeprowadził Tadeusz Boy-Żeleński, deklarując jawnie, iż wykorzystuje bogate doświadczenie osobiste jako człowiek, który poniekąd odgrywał „po trosze rolę dobrego wojaka Szwejka” w funkcji lekarza Landswehry. Konstatacje Boya rozwiewały powierzchowne opinie, że powieść jest opowieścią o przygodach „Chaplina wojskowego”, a „genialny prostak” demistyfikuje zręcznie „propagandę wojny, tę najświetniej zorganizowaną propagandę, na jaką ludzkość potrafiła się zdobyć” i obnaża bezsens wojennej

przygody. Boy wiedział, że pisze do odbiorców, którzy kochali patriotyczny kicz wojenny i chciał ich przekonać, że szyderstwo z wojny nie jest w powieści genialnego Czecha ani łatwe, ani płytkie. Zamierzał dopomóc w zrozumieniu tego typu komizmu i tak odrażającego, niezgodnego z diagnozą potoczną, wizerunku Austrii. To była — pisał — „rzeź na froncie, farsa na tyłach — farsa z licznym udziałem trupów” i przypominał — potwierdzając relację Haska — „szał wieszania, aresztowania, rozstrzeliwania”, jaki ogarnął wojskową „biurokrację wypełniającą skrupulatnie papierowe «szimle», wysyłającą na rzeź ludzi zamarzających w bydlęcych wagonach. Sam otrzymał instrukcje dowódcy krakowskiej twierdzy, aby „gorączkę niżej 39 uważać za niebyłą i sam w lazaretach spotykał leserów dumnych z demencji i alkoholizmu. Więc ta powieść to nie tylko świetna literatura, to prawda o wojnie. To obraz Austrii bez cesarskiego patosu i blagi, bez sentymentalnego podziwu, jaki spotykamy w Niemczech” — zauważył wcześniej Słonimski. To były dominujące interpretacje „szwejkizmu” oraz obrazu głównego bohatera. Powieść łączono również z tradycją wielkiej prozy renesansowej — Rabelais'ego i Cervantesa, korzystając z wcześniej sformułowanych sądów niemieckich [...].

[...]

PRL-owskie kłopoty ze Szwejkem i szwejkizmem

Powieść o Szwejku — twierdził Jan Szela — przynosi „dowcipnie podany kęs historii, wcale nie odległej”, pokazując jej antyludzki, bo militarny oraz imperialistyczny wymiar. Uznając za znamienne dla epoki zdanie [...], stwierdźmy, iż „przedni dowcip” i „celną ironię” praskiego „szczwanego spryciarza” uznawano za funkcję krytyki „tępej i nieudolnej kadry” wojskowej oraz cesarskiej biurokracji. Szwejk został w ten sposób podniesiony do rangi głównego bohatera w walce przeciwko wojnie i w walce o pokój, a w jego „mądrym śmiechu” widziano „narzędzie walki przeciwko próchniejącemu ustrojowi”. Roman Szydlowski znał już nowe wytyczne w sprawie satyry, nie miał przeto wahań w podniesieniu Szwejka do rangi narodowego bohatera Czechów. Ich cnota humorystycznego widzenia świata jest cenna, bo przecież drogi do socjalizmu „nie da się pogodzić ze sztywniactwem, ważniactwem i ponuractwem”. Póki socjalistyczne narody nie znajdą nowych bohaterów [...], póty mogą ich widzieć w Don Kichocie, Fauście lub Szwejku — nobilitował partyjny krytyk teatralny czeskiego wesołka, starannie odkreślając od pustego śmiechu jego zadania demaskatorskie. Komizm Szwejka

adresował do konkretnych zadań burzących rzeczywistość murszejącego imperializmu.

Źródło tekstu: Witold Nawrocki, *W Polsce o Szwejku i szwejkizmie*, „Dzieje Najnowsze” 32/3, 2000.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Czy – twoim zdaniem – bohater *Przygód dobrego wojaka Szwejka* był idiotą, czy geniuszem? Podaj argumenty potwierdzające twoją opinię.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Wyjaśnij różnice między sarkazmem a ironią.



Wypisz z poniższego fragmentu wypowiedź sarkastyczną.

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

— Pan sądzi, że to się dostanie do gazet? — naiwnie spytała ofiara imienin swego przełożonego.

— To więcej niż pewne — brzmiała surowa odpowiedź, bowiem Szwejk nigdy nie miał zwyczaju ukrywać coś przed ludźmi. —

Wszystkie te rzeczy będą się czytelnikom gazet ogromnie podobały. Ja też bardzo lubię odczytywać rubrykę o pijanicach i o awanturach. [...]

Może pan zrobić tylko tyle, że z aresztu pośle pan do gazet sprostowanie, iż wiadomości, które zostały zamieszczone, nie dotyczą pana, i że z tym panem, o którym mowa, nie jest pan ani spokrewniony, ani zaprzyjaźniony. Zaś do domu napisze pan, żeby panu to sprostowanie z gazety wycięli; przeczyta je pan sobie, jak odsiedzi karę.

— Czy panu nie chłodno? — zapytał Szwejk ze współczuciem, gdy zauważył, że inteligentny pan się trzęsie. — W tym roku koniec lata jest trochę chłodnawy.

— Ja jestem skompromitowany — zapłakał towarzysz Szwejka. —
Kariera moja skończona.

Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980.



Wyjaśnij, na czym polega ironia w niżej zacytowanym tekście.

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

— Wypuście mnie na wolność! — rzekł aresztant takim głosem, jakby wolność była do istnienia koniecznie potrzebna.

— Gdzie wam tak pilno? — pytano z drugiej strony drzwi.

— Do urzędu — odpowiedział nieszczęśliwy ojciec, małżonek, urzędnik, pijak i rozpustnik. Ozwał się śmiech, upiorny śmiech wśród ciszy korytarza, i kroki się oddaliły.

— Jeśli się nie mylę, to ten pan nienawidzi pana, skoro się z pana tak śmieje — mówił Szwejk, podczas gdy złamany na duchu mąż usiadł znowu obok niego. — Taki dozorca jest zdolny do wszystkiego, gdy się rozzłości. Niech pan siedzi spokojnie, skoro nie chce się pan powiesić, i niech pan czeka, co będzie dalej. Jeśli pan jest urzędnikiem, żonatym i jeszcze do tego ma pan dzieci, to zgadzam się, że to jest straszne.

Jeśli się nie mylę, to pan jest przekonany, że pana wydalą z urzędu.

— Tego panu powiedzieć nie mogę — westchnął zapytany — ponieważ sam już nie pamiętam, co wyrabiałem. Wiem tylko tyle, że mnie skądś wyrzucili i miałem tam wrócić, aby zapalić sobie cygaro. Ale przedtem to wszystko tak się ładnie zaczęło. Naczelnik naszego wydziału obchodził imieniny i zaprosił nas do pewnej winiarni, potem poszliśmy do drugiej, do trzeciej, do czwartej, do piątej, do szóstej, do siódmej, do ósmej, do dziewiątej...

— Może pan sobie życzy, żeby mu pomóc liczyć? — zapytał Szwejk. — Ja się na tych rzeczach znam, bo pewnej nocy byłem w dwudziestu ośmiu lokalach. Ale muszę się pochwalić, że nigdzie nie zamawiałem więcej niż trzy piwa.

Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980.





Opisz, jaką postawę przybiera Szwejk, kiedy zostaje przymuszony do lojalności wobec monarchii austro-węgierskiej?

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

Szwejk spoglądał na całą komisję z boskim spokojem niewinnego dziecięcia.

Naczelný lekarz sztabowy podszedł jak najbliżej do Szwejka:

— Chciałbym ja wiedzieć, wy morska świnió, co wy teraz myślicie?

— Posłusznie melduję, że ja w ogóle nie myślę.

— Himmeldonnerwetter! — wrzeszczał jeden z członków komisji pobrzękując szablą. — Patrzcie go, on nic nie myśli! A czemuż to nic nie myślicie, wy słoni syjamski?

— Posłusznie melduję, że ja dlatego nic nie myślę, ponieważ żołnierzom w wojsku jest to zakazane. Kiedy przed laty służyłem w pułku, to nasz pan kapitan zawsze mawiał:

„Żołnierzowi nie wolno myśleć. Za niego myśli jego przełożony. Jak tylko żołnierz zacznie myśleć, to już nie jest żołnierzem, ale marnym, wszawym cywilem. Myślenie nie prowadzi...”

— Stulcie pysk! — przerwał Szwejkowi rozwścieczony przewodniczący komisji. — Już o was słyszeliśmy. Der Kerl meint, man wird glauben, er sei ein wirklicher Idiot. Nie jesteście idiota, Szwejk, ale przebiegły jesteście, sprytny gałgan, ulicznik jesteście, wszawy łajdak, rozumiecie?

— Posłusznie melduję, że rozumiem.

— Już wam mówiłem, żebyście stulili pysk. Słyszeliście?

— Posłusznie melduję, że słyszałem, że mam stulić pysk.

— Himmelherrgott, stulże wreszcie ten pysk, skoro ci kazałem! Wiecie

dobrze, że nie macie mleć jęzorem!

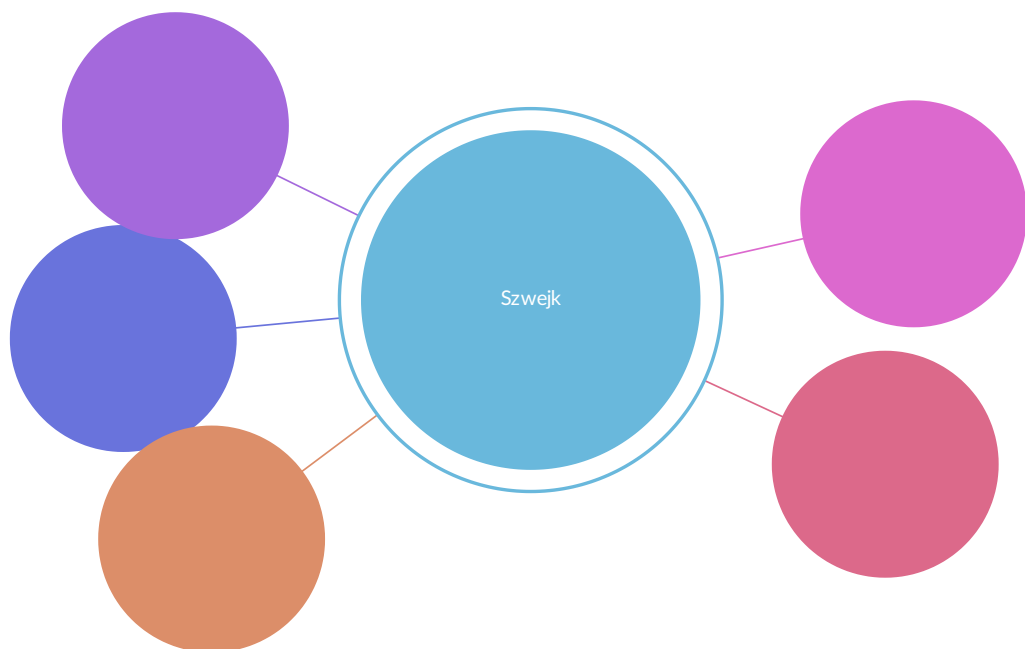
— Posłusznie melduję, że wiem, że nie mam mleć jęzorem.

Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, 1980 Warszawa.

Ćwiczenie 5



Scharakteryzuj postać dzielnego wojaka Szwejka. W tym celu uzupełnij mapę myśli. Wypisz cechy charakteru, uwzględnij jego stosunek do ludzi, np. przełożonych czy kolegów oraz do monarchii austriackiej.





Zapoznaj się z poniższym fragmentem i podaj kolokwializmy (wyrazy i wyrażenia potoczne) opisujące przywary kapelana Laciny. Opisz, jaką funkcję pełnią w tekście.

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

Na szczęście, bardzo w porę, ukazał się starszy kapelan wojskowy, pater Lacina, z dywizji kawalerii i zaczął robić porządek, chociaż ubrany był po cywilnemu i miał na głowie sztywny, czarny kapelusz, melonik.

Historia jego jest bardzo prosta. Przyjechał wczoraj wieczorem do Budziejowic, on, postrach i pogromca wszystkich jadłodajni oficerskich, nienasycony żarłok i smakosz, i jakby nigdy nic, przyplątał się na oficerski bankiet odjeżdżającego pułku. Jadł, pił za dziesięciu i w stanie mniej więcej nietrzeźwym szwendał się po kuchni oficerskiej restauracji, aby wycyganąć od kucharzy jaki smaczny kąsek. Pożerał resztki sosów z knedlami, jak drapieżnik ogryzał kości i dobrał się wreszcie w kuchni do rumu, a gdy się go nażłopał więcej, niż trzeba, znowu wrócił na pożegnalny wieczorek, urządzony przez oficerów odjeżdżającego pułku, gdzie spił się jak bela. Miał w tej dziedzinie bardzo bogate doświadczenie, a w dywizji kawalerii oficerowie dopłacali do jego rachunków za picie i jedzenie. Rano strzeliło mu do głowy, że musi robić porządek przy odjeździe pierwszych pociągów z wojskiem, i dlatego szwendał się wzdłuż całego szpaleru publiczności, a na dworcu rządził i głądził tak natrętnie, że oficerowie kierujący transportem pułku zamknęli się przed nim w kancelarii zawiadowcy stacji.

Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980.

Na szczęście, bardzo w porę, ukazał się starszy kapelan wojskowy, pater Lacina, z dywizji kawalerii i zaczął robić porządek, chociaż ubrany był po cywilnemu i miał na głowie sztywny, czarny kapelusz, melonik.

Historia jego jest bardzo prosta. Przyjechał wczoraj wieczorem do Budziejowic, on, postrach i pogromca wszystkich jadłodajni oficerskich, nienasycony żarłok i smakosz, i jakby nigdy nic, przyplątał się na oficerski bankiet odjeżdżającego pułku. Jadł, pił za dziesięciu i w stanie mniej więcej nietrzeźwym szwendał się po kuchni oficerskiej restauracji, aby wycyganić od kucharzy jaki smaczny kąsek. Pożerał resztki sosów z knedlami, jak drapieżnik ogryzał kości i dobrał się wreszcie w kuchni do rumu, a gdy się go nażłopał więcej, niż trzeba, znowu wrócił na pożegnalny wieczorek, urządzony przez oficerów odjeżdżającego pułku, gdzie spił się jak bela. Miał w tej dziedzinie bardzo bogate doświadczenie, a w dywizji kawalerii oficerowie dopłacali do jego rachunków za picie i jedzenie. Rano strzeliło mu do głowy, że musi robić porządek przy odjeździe pierwszych pociągów z wojskiem, i dlatego szwendał się wzdłuż całego szpaleru publiczności, a na dworcu rządził i głądził tak natrętnie, że oficerowie kierujący transportem pułku zamknęli się przed nim w kancelarii zawiadowcy stacji.



Połącz charakterystyczne cechy kapelana Laciny z fragmentami, które na nie wskazują.

Obżarstwo i pijaństwo.

„[...] na dworcu rządził i głądził tak natrętnie, że oficerowie kierujący transportem pułku zamknęli się przed nim w kancelarii zawiadowcy stacji.”

Natrętne zachowanie po spożyciu alkoholu.

„ [...] zaczął robić porządek, chociaż ubrany był po cywilnemu.”

Nadgorliwość.

„Rano strzełiło mu do głowy, że musi robić porządek przy odjeździe pierwszych pociągów z wojskiem [...].”

Pijaństwo, wykorzystywanie podwładnych.

„Jadł, pił za dziesięciu i w stanie mniej więcej nietrzeźwym szwendał się po kuchni.”

Przekraczanie podziału ról w wojsku, podejmowanie decyzji pod wpływem impulsu.

„Miał w tej dziedzinie [upijania się] bardzo bogate doświadczenie, a w dywizji kawalerii oficerowie dopłacali do jego rachunków za picie i jedzenie.”

Ćwiczenie 8



Jaki był stosunek Szwejka do służby wojskowej? Powiąż cytaty z opisem działań.

„— Już wam mówiłem, żebyście stulili pysk. Słyszeliście?
— Posłusznie melduję, że słyszałem, że mam stulić pysk. ”

Doprowadzanie rozkazów
przełożonych do absurdu.

„Posłusznie melduję, że ja w ogóle nie
myślę.”

Przesadna subordynacja wobec
nakazów i umniejszanie swojej pozycji.

„Posłusznie melduję, że ja dlatego nic
nie myślę, ponieważ żołnierzom
w wojsku jest to zakazane.”

Ścisłe stosowanie się do rozkazów,
uzasadnianie kuriozalnych poleceń.

Ćwiczenie 9



Przygody dobrego wojaka Szwejka to antywojenna opowieść o absurdach wojny. Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do poniższych fragmentów. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 400 słów.

Fragment 1.

” — Posłusznie melduję — rzekł uprzejmie Szwejk — że stanowczo o nic innego chodzić nie może, jeno o pomyłkę. Kiedym otrzymał pański rozkaz, żeby panu zbębnić coś dobrego do zjedzenia, tom się zaczął zastanawiać, co jest najlepsze. Koło stacji nie było nic, tylko końskie salami i jakieś suszone ośle mięso. Więc posłusznie melduję, panie oberlejtant, wszystko sobie dobrze rozważyłem. Na wojnie trzeba się odżywiać dobrze i pożywnie, żeby można było znosić wszystkie wysiłki marszów. Więc chciałem panu zrobić wielką uciechę i postanowiłem, panie oberlejtant, ugotować panu rosół z kury.

Fragment 2.

” Jarosław Hašek

Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej

— Wiecie, Szwejk, na co zasługuje taki żołnierz, który w czasie wojny łupi spokojnych mieszkańców?

— Na honorową śmierć od kuli i prochu — uroczyście odpowiedział Szwejk.

— Wy zasługujecie tylko na stryczek, mój Szwejk, boście poszli łupić jak zbój. Wyście, drabie jeden, nawet nie wiem, jak was nazwać, zapomnieli o przysiędze. Przecież z wami można rozum stracić!

Szwejk spojrzał na porucznika okiem pytającym i szybko wyrecytował:

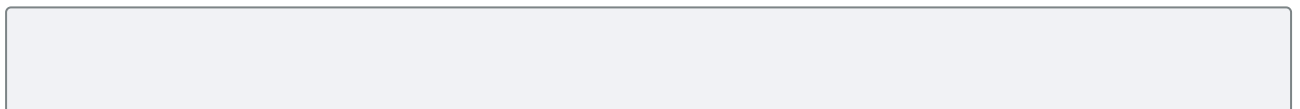
— Posłusznie melduję, że o przysiędze nie zapomniałem i pamiętam,

co żołnierz przysięga. Posłusznie melduję, panie oberlejtnant, że uroczyście przysięgałem swemu najjaśniejszemu królowi i panu, Franciszkowi Józefowi I, że wierny i posłuszny będę także generałom jego cesarskiej mości i w ogóle wszystkim przełożonym swoim, że będę ich szanować i chronić, a ich rozkazy i rozporządzenia we wszystkich służbach spełniać gorliwie przeciwko wszelkiemu nieprzyjacielowi, ktokolwiek byłby nim i gdziekolwiek zażąda tego ode mnie wola jego cesarskiej i królewskiej mości, na wodzie, pod wodą, na ziemi, w powietrzu, we dnie i w nocy, w bitwach, natarciach, w potyczkach i w jakichkolwiek innych przedsięwzięciach, w ogóle na każdym miejscu...

Szwejk podniósł kurę i stojąc wyprostowany, patrzył w oczy porucznikowi Lukaszowi i recytował dalej:

— ...każdego czasu i we wszystkich okolicznościach mężnie i dzielnie walczyć, wojsk swoich, sztandarów i chorągwi oraz dział nigdy nie opuszczać, z nieprzyjacielem nigdy w żadne porozumienia nie wchodzić, a zawsze tak postępować, jak tego prawa wojenne wymagają i jak dzielni żołnierze czynić powinni, że takim obyczajem żyć pragnę i umierać. Tak mi dopomóż Bóg. Amen. A tej kury to ja, proszę pana, nie złupiłem, ale zachowywałem się przystojnie pamiętając o przysiędze swojej.

Źródło: Jarosław Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*, t. 1, tłum. P. Hulka-Laskowski, Warszawa 1980.



Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Antywojenna opowieść o wojennych losach żołnierza Szwejka

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- redaguje recenzję na temat książki *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*;

- prezentuje recenzję na temat lektury;
- cytuje fragmenty tekstu będące przykładami ironii, sarkazmu, satyry;
- bierze udział w dyskusji na temat tego, czy omawiana lektura jest opowieścią antywojenną.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi uczniów o zapoznanie się z recenzją filmu lub spektaklu o dzielnym wojaku Szwejku (np. <https://teatralny.pl/recenzje/sladam-szwejka,1377.html>). Zadaniem uczniów jest napisanie recenzji lektury *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*.
2. Nauczyciel przypomina, że recenzja składa się z:
 - części informacyjnej,
 - części analityczno-krytycznej,
 - części oceniającej.Prosi uczniów, aby przed napisaniem recenzji:
 - zgromadzili informacje o dziele,
 - ustalili, kto będzie jej adresatem,
 - określili jej cel, czy recenzja będzie miała charakter informacyjny, czy krytyczny,
 - zgromadzili słownictwo wartościujące.Nauczyciel prosi również o przyniesienie na lekcję książki *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel prosi chętną osobę o odczytanie recenzji przygotowanej w domu. Pozostałe prace zbiera do oceny.
2. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treściami w sekcji „Wprowadzenie” oraz „Przeczytaj”. Następnie przywołują z lektury fragmenty jako przykłady ironii, sarkazmu oraz satyry.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z multimedium.** Nauczyciel prezentuje i omawia nagranie z sekcji „Audiobook”. Następnie uczniowie wspólnie wykonują polecenia 1 i 2.
2. Polecenie 3 z multimedium uczniowie wykonują samodzielnie. Następnie wybrane osoby prezentują wyniki swojej pracy. Dobrze byłoby usłyszeć odpowiedzi kilku osób.
3. Nauczyciel prosi uczniów, by podzielili się na dwie grupy. Informuje, że będą uczestniczyć w dyskusji związanej z tematem lekcji „Antywojenna opowieść

o wojennych losach żołnierza Szwejka”. Zadaniem uczniów jest udowodnienie, czy jest to faktycznie opowieść antywojenna. Wyjaśnia, że ten typ dyskusji określany jest jako akwarium. Pierwsza grupa siada w kręgu i dyskutuje na zadany temat (jeśli uczniowie nie potrafią sami znaleźć argumentów, nauczyciel może na początku naprowadzić uczniów). Nauczyciel wyjaśnia, że w tym samym czasie druga grupa zajmuje miejsca dookoła i obserwuje przebieg dyskusji. Jej zadaniem jest analiza doboru i skuteczności argumentów, przestrzegania zasad i ogólnego przebiegu rozmowy. Nauczyciel wyznacza dokładny czas dyskusji. Po zakończeniu dyskusji uczniowie mogą (ale nie muszą) zamienić się rolami. Następnie nauczyciel prosi chętne osoby o dokonanie oceny umiejętności prowadzenia dyskusji, trzymania się tematu, doboru argumentów grupy dyskutującej.

Faza podsumowująca:

1. Prowadzący zapowiada uczniom, że w ramach podsumowania wiadomości i umiejętności będą rozwiązywać ćwiczenia – od najprostszych do najtrudniejszych. Każdy z uczniów robi to samodzielnie. Po ustalonym czasie wybrani uczniowie przedstawiają odpowiedzi, a reszta klasy wspólnie ustosunkowuje się do nich. Nauczyciel w razie potrzeby koryguje odpowiedzi, dopowiada istotne informacje, udziela uczniom informacji zwrotnej.

Praca domowa:

1. Uzasadnij, że utwór *Przygody dzielnego wojaka Szwejka podczas wojny światowej* jest zabawną, a zarazem gorzką satyrą na wojnę i wojsko.

Materiały pomocnicze:

- Helman A., *Twórcza zdrada. Filmowe adaptacje literatury*, Kraków 1998.
- Witold Nawrocki, *W Polsce o Szwejkach i szwejkizmie*, „Dzieje Najnowsze” 32/3, 2000.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Audiobook”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.